

Runda 8

Kobiety

Polska - Rosja 1,5:2,5 (relacja trenera Marka Matlaka)

Z Rosjankami wiele razy toczyliśmy zacięte pojedynki, wielokrotnie remisowaliśmy, ale nigdy nie udało nam się wygrać. Polki są bojowo nastawione do każdego meczu, a tym razem sytuacja turniejowa dodatkowo motywowała nas do walki o zwycięstwo. Po dwóch godzinach gry niezbyt korzystnie zaczęło się układać na 4 szachownicy. W tym samym momencie była mistrzyni świata i Europy Alexandra Kosteniuk zaczęła powtarzać posunięcia z Moniką, Polka widząc gorszą pozycję u Asi remisu nie przyjęła i zaryzykowała dalszą grę, co niestety nie okazało się dobrą decyzją. Wkrótce Kosteniuk przejęła inicjatywę i pokonała naszą arcymistrzynię. Stan meczu wyrównała Karina rozgrywając znakomitą partię z dwukrotną mistrzynią Europy Walentyną Guniną. W międzyczasie zaczęło się poprawiać, Asia już prawie wyrównała i przy dokładnej grze powinna obronić remis w końcówce, natomiast Jola zagrała posunięcie godne studium.



Nastąpiło 44...H:c8!! 45.G:c8 Wb3!! i okazuje się, że biały hetman jest złapany. Niestety końcówka lekkofigurowa okazała się remisowa pomimo pionka przewagi.

Jutro walczymy o 4 miejsce z Włoszkami.

Mężczyźni

Ukraina - Polska 1,5:2,5 (relacja trenera Bartosza Soćko)

Ech, odechciewa się pisać... Ukraińcy okazali się dla nas zdecydowanie za silni i zasłużenie wygrali. I to właściwie byłoby na tyle. Pozytywną rzeczą z dzisiejszego meczu była pewna gra Janka, który czarnym kolorem bez problemów zremisował z Iwańczukiem. Drugim pozytywem była... gra Grześka. Tak, przegrał jako jedyny w drużynie, ale widać, że ten zawodnik ma ambicję. Mimo słabego rezultatu walczy i stara się przez cały czas. To cecha charakteryzująca wszystkich wybitnych sportowców.

Turniej co prawda jeszcze się nie skończył, ale ogólny rezultat już teraz można uznać za bardzo słaby. Na analizę przyjdzie jednak jeszcze czas. Na razie postaramy się godnie zaprezentować w ostatniej rundzie i pozytywnym akcentem zakończyć turniej. Trzymajcie kciuki jutro w meczu z Norwegią!